

PISMO TO I JEGO ŚWIĘTE ZADANIE

Pismo to jest jednym z głównych czynników, czyli narzędzi w nauczaniu Biblii, a wydawane jest przez Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, które to Stowarzyszenie jest założone w celu głoszenia chrześcijańskiej umiejętności. Pismo to wydane jest nie tylko w celu dopomożenia ludowi Bożemu do badania Biblii, ale także w celu ogłaszania konwencji i sprawozdań z tychże — radio programy, wykłady publiczne i odpowiednią literaturę. Nasze tak zwane "Bereañskie Badania" są rozbiorem, przeglądaniem "Wykładów Pisma Św." wydanych przez Towarzystwo z czasu Pastora C. T. Russell'a. Pismo to stoi silnie w obronie jedynego gruntu chrześcijańskiej nadziei, która dziś pospolicie jest odrzucana — Odkupienie przez drogocenną krew "Człowieka Chrystusa Jezusa, który wydał samego siebie na okup (jako zastępca) za wszystkich" (1 Piotra 1:19; 1 Tym. 2:6), budując na tym gruncie złoto, srebro i drogie kamienie (1 Kor. 3:11-23; 2 Piotra 1:5-11) Słowa Bożego. Inne jeszcze zadanie tego pisma jest, aby dać poznać "Jaka była społeczność onej tajemnicy: . . . zakrytej od wieków Bogu . . . aby teraz przez zbór wiadoma była nader liczna mądrość Boża, która inszych wieków nie była znajoma synom ludzkim, jako teraz objawiona jest świętym." — Efezjan 3:9, 10, 5.

Jest ono niezawisłym od jakichkolwiek partyj, sekt i wyznań sporządzonych przez różnych ludzi, lecz stara się coraz więcej przyprowadzić każde słowo pod wolę Bożą w Chrystusie, jak jest wyrażone w Słowie Bożym. Z tego powodu śmiało może występować i wypowiadać, cokolwiek mówił Pan, według mądrości Bożej nam udzielonej ky wyrozumieniu Jego Słowa. Jego podstawa, jakkolwiek nie jest dogmatyczna, lecz jest pewna, bo co wiemy, to twierdzimy, postępując według zupełnej wiary opartej na pewnych obietnicach Słowa Bożego. Jest ono przeznaczone jedynie dla służby Bożej, zatem nasze postanowienie, co ma być umieszczone na jego szpaltach, a co nie, musi być kierowane według upodobania Bożego, nauką Jego Słowa, dla podtrzymania Jego ludu w łasce Bożej i umiejętności. Dlatego nie tylko zapraszamy, ale nalegamy na naszych czytelników, aby doświadczali wszystkie jego wywody, które zawsze poparte są nieomylnym Słowem Bożym.

Według Naszego Wyrozumienia Pismo Święte Wyrażnie Uczy:

Że Kościół jest "Świątynią Boga żywego" — "Dziełem Jego" i, że budowa tego Kościoła trwa przez cały Wiek Ewangelii — odkąd Chrystus stał się Zbawicielem świata i Węgielnym Kamieniem tej świątyni — Kościoła, przez którego, gdy będzie skończony, błogosławieństwo Boże spłynie na wszystkich ludzi i wtedy znajdą przystęp do Boga. — 1 Kor. 3:16; Efez. 2:22; 1 Moj. 28:14; Gal. 3:29.

Że w międzyczasie odbywa się kształtowanie, obciosywanie i polerowanie ofiarowanych i wierzących w ofiarę Chrystusa za grzechy jako pojednanie, a gdy ostatni z tych "żywych kamieni" wybranych i kosztownych, zostanie dokończonym, wielki Mistrz przyprowadzi ich razem przy Pierwszym Zmartwychwstaniu. Wtedy Kościół zostanie napełniony chwałą Bożą i przez całe Tysiąclecie będzie Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi. — Obj. 15:5-6.

Że gruntem nadziei tak dla Kościoła jak i dla świata jest to, że Jezus Chrystus z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował, jako "Okup za wszystkich," który też będzie światłością prawdziwą, która oświeci we właściwym czasie, każdego na ten świat przychodzącego." — Żyd. 2:9; Jan 1:9; 1 Tym. 2:5, 6.

Że nadzieją Kościoła jest, że ujrzy swego Pana "tak jak On jest" i że będzie "uczestnikiem Boskiej natury" w Jego chwale. — 1 Jana 3:2; Jan 17:24; Rzym. 8:17; 2 Piotra 1:4.

Że teraźniejszym zadaniem Kościoła jest udoskonalenie do przyszłej służby, by rozwijać w sobie ducha Chrystusowego i być świadkami Bożymi dla świata i przygotowywać się na królów w przyszłym wieku. — Efez. 4:12; Mat. 24:14; Objaw. 1:6, 20:6.

Że nadzieja dla świata spoczywa w umiejętności i sposobności, które będą dostępne wszystkim w Królestwie Chrystusowym, to jest restytucja, czyli naprawienie wszystkiego, co było utracone w Adamie, które otrzymają wszyscy posłuszni z rąk Zbawiciela i uwielbionego Kościoła, zaś wszyscy rozmyślnie zli i niepoprawni będą wytraceni. — Dzieje Ap. 3:19; Izaj. 35.

STRAŻ — Zwiastun Obecności Chrystusa

Dwumiesięcznik nauk biblijnych, poświęcony dla duchowego dobra ludu Bożego i chwały Bożej.

WATCH TOWER AND HERALD OF CHRIST'S PRESENCE
Bi-monthly Religious Magazine devoted to the Spiritual Welfare of the Lord's People and to the Glory of God.

Wydawcy:

POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION
P. O. Box 5455, Chicago, Illinois 60680, U. S. A.

UWAGI OGÓLNE

W Ameryce roczna prenumerata wynosi \$1.00. Pojedynczy numer 20 centów. W Europie z powodu trudnych warunków powojennych, połowę tej ceny — według urzędowej wartości dolara w danym kraju.

Którzy z braci nie są w stanie opłacić prenumeraty, mogą otrzymać Straż, na żądanie, bezpłatnie. W Ameryce zamówienie i prenumeratę prosimy nadsyłać wprost na adres Stowarzyszenia. Polish Bible Students Ass'n.—P.O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680.

We Francji na adres: Kubiak Józef, 90 Rue Victor Hugo, 59—Croix, France.

Bi-monthly STRAŻ:— Published at Chicago, Ill. by the Polish Bible Students Ass'n. Subscription: \$1.00 a year; 20c a copy. Acceptance for mailing at special rate of postage, by Permit No. 3828, authorized in March, 1962.

CZYTAJCIE CZASOPISMO "BRZASK NOWEJ ERY"

Braciom i czytelnikom naszym zalecamy również pismo "Brzask Nowej Ery," wydawane co dwa miesiące, w formie broszurowej, rozmiaru 5 1-4 przez 8 cali, stronic 32, w kolorowej okładce papierowej. Artykuły tego dwumiesięcznika traktują przeważnie o biblijnych prorocztwach dotyczących się obecnego czasu i o różnych ważniejszych sprawach i wydarzeniach na czasie, świadczącym o zbliżającym się czasie "naprawienia wszystkich rzeczy" (Dz. Ap. 3:20-24) i od dawna obiecanego Królestwa Bożego na ziemi. — Mat. 6:10.

Pismo to nadaje się do rozpowszechniania pomiędzy krewnymi i znajomymi, w celu zaznajomienia ich

o prawdzie na czasie. Roczna prenumerata, jeden dolar, pojedynczy nr. 20 c., okazowe numery bezpłatnie a ubodzy mogą stale otrzymywać bezpłatnie, jeżeli na początku każdego roku napiszą nam, że nadal pragnęliby to pismo czytać.

Zamówienia i wszelką korespondencję tyczącą się Brzasku jak i Straży prosimy adresować: —

POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION

P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680

Prosimy przy tym, aby nazwiska i adresy zamawiających pisane były jaknajwyraźniej, o ile możliwe, literami drukowanymi.



STRAŻ



I ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSTUSA

ROK LIV

LISTOPAD-GRUDZIEŃ (NOV.-DEC.), 1975

Nr. 6

DUCH NA WSZELKIE CIAŁO

“Póki nie będzie wylany na nas duch z wysokości, a nie obróci się pustynia w pole urodzajne, a pole urodzajne za las poczytane nie będzie, I będzie sąd przemieszkiwał na puszczy, a sprawiedliwość pole urodzajne osiadzie. I będzie pokój dzieło sprawiedliwości, a skutek sprawiedliwości odpocznienie i bezpieczeństwo aż na wieki.” Izaj. 32: 15-17.

ZAUWAŻYLIŚMY że Duch, czyli moc Boża, działała w związku z wykonywaniem Boskich zamysłów względem ziemi od czasu ukończenia owego olbrzymiego dzieła stworzenia by przygotować naszą planetę dla ludzkiego zamieszkania. Czytamy, że nawet gdy ziemia była jeszcze niekształtna i próżna “Duch Boży unaszał się nad wodami.”—1 Moj. 1:2.

W wypadku nieożywionych rzeczy stworzenia, Duch Boży, czyli moc, działa dowolnie by wykonywać Jego zamysły ale w wypadku człowieka, stworzonego na Jego wyobrażenie, działa on na podstawie odpowiednich instrukcji odnoszących się do woli Bożej w danej okoliczności lub okolicznościach. Duch Boży może wywierać wpływ w sercu jednostki lub grupy jednostek, by poruszać się w ogólnym biegu, lecz zawsze na podstawie udzielonej wiedzy.

Wiedza względem woli Bożej jest często wspomniana w Piśmie Świętym jako Jego “Słowo,” a udzielenie owego Słowa jest czasami opisywane przez wyrażenie, “Tak mówi Pan.” Czasem to wyrażenie mogło się odnosić do poselstwa, jakie On dawał danemu prorokowi aby wygłosił go Jego ludowi; innymi razy—w historii Starego Testamentu—Bóg często mówił do Swego ludu przez anioła.

Przez wiek proroków Bóg sprawiał, aby Jego Słowo było zapisane w stałej postaci, i te pisma nazywamy teraz Starym Testamentem. Poczynając od czasów nowotestamentowych, Pan Bóg używał Swoich proroków natchnionych Duchem Świętym aby przedstawiali Jego wolę we wszystkich sprawach odnoszących się do ich współdziałania z Nim w Boskim planie. Tym sposobem moglibyśmy powoływać się na Testamenty tak Stary jak i Nowy jako “pismo przyniesione z natchnienia Bożego,” i Apostoł Paweł napisał: “Wszystko Pismo od Boga natchnione (nat-

chnione przez Ducha Świętego), jest pożyteczne ku nauce, ku strofowaniu, ku naprawie, ku ćwiczeniu, które jest w sprawiedliwości; aby człowiek Boży był doskonały, ku wszelkiej sprawie dobrej dostatecznie wyćwiczony.”—II Tym. 3:16,17.

NIE WRÓCI SIĘ PRÓŻNO

Słowo Pańskie opisuje wielki plan Stwórcy dla dobra ludzkości jako dzieło pojednania. Człowiek, na początku przestąpił prawo Boże i tym sposobem przez grzech stracił łączność ze Swym Stwórcą. Ale Bóg w Swojej miłości uczynił przygotowanie dla ludzkiego powrotu do Jego łaski, a to przygotowanie jest przez Chrystusa. Ap. Paweł napisał: “Bóg był w Chrystusie, świat z samym sobą jednając, nie poczynając im upadków ich, i położył w nas to słowo pojednania.” — II Kor. 5:19.

Boski entuzjazm dla dostarczenia tego pojednania, które Jego miłość pobudziła by to uczynić i tegoż ostateczne i całkowite dokonanie jest pięknie przedstawione u Izajasza 55:6-11. Cytujemy:

“Szukajcie Pana, póki może być znaleziony; wzywajcie, póki blisko jest. Niech opuści niepobożny drogę swoją, a człowiek nieprawy myśli swoje i niech się nawróci do Pana, a zmiłuje się; i do Boga naszego, gdyż jest hojnym w odpuszczaniu. Boć zaiste myśli moje nie są jako myśli wasze, ani drogi wasze jako drogi moje, mówi Pan. Ale jako wyższe są niebiosów niż ziemia, tak przewyższają, drogi moje drogi wasze, a myśli moje myśli wasze. Bo jak zstępuje deszcz i śnieg z nieba, a tam się więcej nie wraca, ale napawa ziemię, a czyni ją płodną, czyni ją też urodzajną tak że wydaje nasienie siejącemu, a chleb jedzącemu: Takci będzie słowo moje, które wynijdzie z ust moich; nie wróci się do mnie próżno, ale uczyni to, co mi się podoba, i poszczęści mu się w tem, co je pośle.”

ZIEMIA NAPEŁNIONA CHWAŁĄ BOŻĄ

W Izajasza 6:1-3 podane mamy proroctwo, które objawia że ostatecznie chwała Pańska napelni ziemię. Lecz to jest proroctwo a nie opis warunków jakie wtedy istniały lub rzeczywiście istnieją dzisiaj na

świecie. Jeszcze jedno proroctwo które podkreśla podobną myśl, odnosi się do wielkiej przyszłej roli jaką Jezus odegra w wspaniałym planie Stwórcy; czytamy, "Ale wyjdzie rószcza ze pnia Isajego, a latorostka z korzenia jego wyrośnie. I odpocznie na nim Duch Pański, Duch mądrości i rozumu, Duch rady i mocy, Duch umiejętności i bojaźni (poważania) Pańskiej. I będzie czułym w bojaźni Pańskiej, nie będzie według widzenia oczów swoich sądził, ani według słyszenia uszów swoich karał. Ale będzie ubogich sądził w sprawiedliwości, a w prawości będzie sądził (popr. tłum.) cichych na ziemi. I uderzy ziemię różgą ust swoich, a duchem warg swoich zabije niezbobnika. Albowiem sprawiedliwość będzie pasem biodr jego, a wierność przepasaniem nerek jego. I będzie mieszkał wilk z barankiem, a lampart z kozłem będzie leżał; także cielę i szczenię lwie, i karmne bydła pospołu będą a małe dziecię rządzić ich będzie. Krowa i niedźwiedzica społem paść się będą a płód ich pospołu leżeć będzie, a lew jako wół plewy jeść będzie. A dziecko ssące będzie grało nad dziurą żmijową; a to, które odstawione jest, wpuści rękę swoją do dziury bazyliiskowej. Nie będą szkodzić ani zabijać na wszystkiej górze mojej świętej; bo ziemia będzie napełniona znajomością Pańską tak jak morze wodami napełnione jest."—Izaj. 11:1-9.

Mamy tu opisaną wspaniałą atmosferę sprawiedliwości i pokoju na świętej "górze" Bożej, czyli królestwie i jest ona pokazana jako mająca przewagę po całej ziemi z powodu sprawiedliwego rządu Latorośli, która wyrasta z korzenia Jesego. Tym jest nikt inny jak Jezus, sprawiedliwy Rządca, w Jego tysiącletnim Królestwie, w którym Jego wierni naśladowcy obecnego czasu będą żyć i królować z Nim. Będzie to sprawiedliwy rząd, ponieważ "Duch Pański spocznie na Nim".

Duch Pański będzie promieniował od Jezusa i od wszystkich, którzy będą uczestniczyć w tym przyszłym Królestwie i w słusznym czasie napełni całą ziemię. On nie tylko będzie stanowił przykład w sprawiedliwym rządzie tysiącletniego Królestwa, ale dosięgnie ludzi przez Słowo Pańskie, jakie wtedy będzie oznajmione całej ludzkości. Proroctwo Izajasza 2:2,3 podkreśla to. Tutaj znów królestwo mesjanistyczne jest przypodobane do góry—góry Pana—i o niej czytamy:

"I stanie się w ostateczne dni, że będzie przygotowana góra domu Pańskiego na wierzchu gór, i wywyższy się nad pagórkami, a zbieżą się do niej wszystkie narody. I pójdzie wiele ludzi, mówiąc: Pójďte a wstąpmy na górę Pańską, do domu Boga Jakubowego, a będzie nas uczył dróg swoich, i będziemy chodzili ścieżkami jego; albowiem z Syjonu wyjdzie zakon, a słowo Pańskie z Jeruzalemu."

W Micheasza 4:1-4 mamy proroctwo podobne do tego cytowanego powyżej, w którym Pańskie

narzędzie mówcze poszerza myśl o uczeniu się dróg Pańskich i chodzeniu Jego ścieżkami, jako skutek Słowa Pańskiego, które wtedy będzie wychodzić z symbolicznego Jeruzalemu. Wyjaśnia on, że wskutek uczenia się dróg Pańskich przekują swe miecze na lemiesz, a oszczepy swe na kosy; i że nie podniesie naród miecza przeciw narodowi, ani się więcej ćwiczyć będą do boju. Jest tu jeszcze jeden wynik wpływu Świętego Ducha Bożego działającego na całym świecie. Naprawdę będzie to błogosławiony czas!

Słowa Pańskie obecnie niejasne dla wszystkich

Słowa, czyli nauki Pańskie, wychodziły do Jego własnego ludu w ograniczony sposób przez całe stulecie. Pokornego sercą, w duchu posłuszeństwa, byli kierowani przez nie. Micheasz 6:8 mówi o tych którzy "pokornie chodzą z Bogiem swoim." Chodzimy pokornie z naszym Bogiem gdy, w całkowitym oddaniu, przyjmujemy Jego wolę dla siebie jak jest określona w Jego Słowie i czynimy ją bez względu na to, co by nas mogło kosztować.

Ale we wszystkich wiekach byli tacy, co mienili się być ludem Bożym, jednak którzy nie zawsze chodzili pokornie z Nim. Wynikiem tego było, że oni omieszkali posiadać wyraźne zrozumienie Jego woli i planu dla nich. Nie byli oni kierowani Świętym Duchem Pańskim. Niektórzy z tych w tej kategorii są wymienieni w Izajaszu 29:9. Cytujemy:

"Jakoż wtedy odwłaczacie, choćbyście się zdumiewać mieli; rozkoszujecie, choćbyście mieli na pomoc wołać. Opili się ale nie winem; potaczają się ale nie od mocnego napoju. Bo was napełnił Pan duchem snu twardego, i zawarł oczy wasze; proroków i książąt waszych najopatrzniejszych oczy zasłonił. Przetoż wam wszelkie widzenie podobne jest słowom ksiąg zapieczętowanych, które danoliby temu, co zna pismo, a rzeczone: Czytaj to proszę, tedy odpowie: Nie mogę, bo są zapieczętowane. A danoliby księgi temu, co nie zna pisma, a rzeczone: Czytaj to proszę, tedy odpowie: Nie znam pisma".—ww. 9.12.

A zatem, przez proroka Pan mówi o tych ludziach wywracających rzeczy i uczących lud aby się bali Go rarer niż miłowali. Człowiek uczony, profesor, ten który jest wyszkolony by znać Boga i Jego wolę, uparczywie twierdzi, że nie może on czytać tej "księgi" ponieważ jest zapieczętowana. Człowiek nieuczony po prostu usprawiedliwia się z nieuctwa. Spoglądał on z szacunkiem na uczonych a oni go zawiedli, i teraz jest on bezradny. Rozum mądrych i roztropnych wniwecz się obróci, lecz poselstwo woli Bożej zawarte w "księdze" nie zawiedzie. Jak Biblia mówi, ono nie wróci się do Pana próżno, lecz w Jego słusznym czasie i sposobie, wykona wszystkie Jego dobre zamiary.

Otwarta Księga

To proroctwo doprowadza do czasu, kiedy ta "księga", która była niegdyś zapieczętowana, jest otwarta: "Izali po maluczkiem i króciuchnym czasie nie obróci się Liban w pole? a pole za las poczytane nie będzie? (Angielski Przekład Biblii Króla Jakuba zawiera wyrazy "urodzajne pole"—uwaga tłumacza). I usłyszą dnia onego głusi słowa ksiąg, a z mroku i z ciemności oczy ślepych widzieć będą."—ww. 17,18.

Zauważ rozdział 32:15, który także mówi o czasie, kiedy pustynia obróci się w "pole urodzajne, a pole urodzajne będzie poczytane za las." To wtedy Pan Bóg wyleje Swego Ducha z wysokości; i to wskutek tego duchowo ślepi i głusi zobaczą i usłyszą słowa z tej "księgi". Innymi słowy, że będzie to czas, gdy znajomość Pańska napełniając ziemię, Jego drogi staną się wyrównane dla całej ludzkości, i będą radować się w Jego mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy.

Będzie to także czas kiedy, jak Izajasz upewnia nas, "cisi nader się rozweselą w Panu, a ubodzy ludzie rozradują się w Świętym Izraelskim." (roz. 29:19) Izajasz prorok ciągnie dalej: "Gdy ustanie okrutnik, a zniszczeje naśmiewca, wykorzenieni będą wszyscy, którzy pilnowali nieprawości; którzy winują człowieka dla słowa, a na tego, który ich strofuje, w bramie sidła stawiają, i bez przyczyny do upadku przywodzą sprawiedliwego."—ww. 20,21.

Tym "okrutnikiem" który ustanie, według tego proroctwa, mógłby być słusznie Szatan, Diabeł. On był wielkim ciemnicą ludu i również zwodzicielem wszystkich narodów. W 20-ym rozdziale Objawienia, który jest jednym z rozdziałów Biblii o "Królestwie," jest nam powiedziane o potężnym Aniele, który zstępuje z nieba i wiąże Szatana, ażeby nie zwodził więcej narodów. To przygotowuje, i nie na małą skalę do rozpowszechniania prawdy o woli Bożej w sercach i umysłach ludzi i umożliwi im zrozumieć prawdziwą znajomość Bożą—"język czysty", który On przywróci wtedy narodom."—Sof. 3:9.

"Przetoż tak mówi o domu Jakubowym Pan, który odkupił Abrahama: Już dalej nie będzie zawstydzony Jakub, ani więcej twarz jego zblednie. Albowiem gdy ujrzy synów swoich, dzieło rąk moich, w pośrodku siebie, poświęcających imię moje; tedy będą poświęcać Świętego Jakubowego, a Boga Izraelskiego bać się będą. I staną się rozumnymi błędzacy duchem, a szemracze nauczą się umiejętności" (ww. 22-24). Tak, to będzie czas kiedy ludzie dojdą do prawdziwego zrozumienia Pana; nauczą się oni prawdziwych nauk o woli Bożej względem nich—nie będzie dozwolonym zwodzić.

Przywrócenie Izraela jako narodu, wraz z restytucją wszystkich rodzin ziemi, ma miejsce podczas tysiącletniego panowania Chrystusa. A chociaż wielu z nich już przedtem zgromadziło się do swego kraju, i w przygotowaniu do tego, w słusznym czasie Bożym On wyleje Swego Ducha na nich i będą mieli wyrozumienie i życie.

Pan przepowiedział: "A gdy ich przywrócę z narodów, i zgromadzę ich z ziem nieprzyjaciół ich, i będę poświęcony w nich przed oczyma wielu narodów. Tedy się dowiedzą, że Ja Pan, Bóg ich, gdy zawiodłszy ich do narodów zasię ich zgromadzę do ziemi ich, a nie zostawię tam więcej żadnego z nich. I nie zakryję więcej oblicza mego przed nimi, gdyż wyleję ducha mego na dom Izraelski, mówi Panu—Jacy Pan." —Ezech. 39:27-29.

KSIĘGI OTWORZONE

Objawienie 20:12 odmalowuje scenę dnia sądnego, w którym znów udzielenie znajomości jest usymbolizowane przez otwarcie ksiąg. To jest dzień sądny świata—tysiąc lat długi—dzień sądny Kościoła już był minął. Dzieło sądenia Kościoła postępowało podczas obecnej ery ewangelicznej, a ci znaleźni godnymi będą żyć i królować z Chrystusem w Jego Królestwie, oraz będą współsędziami z Nim.

Tekst o którym mowa brzmi: "Widziałem umarłych, wielkich i małych, stojących przed oblicznością Bożą, a księgi otworzone są". To nie oznacza literalnego stania w polu otwartym. Myśl raczej jest, mający stanowisko przed Bogiem i cieszący się Jego względami przez Chrystusa. A gdy to stanie się prawdą, "księgi" będą otworzone i umarli będą "sądeni według tego, jako napisane było w onych księgach, to jest według uczynków ich."

Język tutaj jest bardzo wyraźny i dwie rzeczy są wymienione: pierwsze, rzeczy napisane w księgach; drugie, uczynki ludzi które, jest jasne, muszą stać się zgodne z rzeczami napisanymi w księgach. A następnie jest jeszcze jedna księga, "księga żywota." Ci, którzy przez posłuszeństwo rzeczom napisanym w otwartych księgach, przejdą próby dnia sądnego, mają swoje imiona zapisane w księgach żywota. Innymi słowy, chociaż oni umarli w Adamie, teraz są ożywieni w Chrystusie.

I to będzie obejmować więcej aniżeli jedynie tych, którzy będą żyć w czasie początku dzieła dnia sądnego, albowiem gdy czytamy dalej to proroctwo spostrzegamy, że umarli również są wprowadzeni na scenę: "I wydało morze umarłych, którzy w niem byli, także śmierć i piekło wydały umarłych, którzy w nich byli; i byli sądeni każdy według uczynków swoich." (w. 13) Radujemy się w tej błogosławionej nadziei dla świata ludzkości. Jak będą się oni cieszyć uzyskaniem prawdziwej znajomości Boga i Jego woli względem nich za pośrednictwem otwartych "ksiąg"!

W ICH SERCACH

Lecz to będzie więcej niż "znajomość" Boskiego planu i woli względem ludzi. W pror. Jeremiasza 31:31-34 jest nam powiedziane o czasie, gdy "nowe przymierze" będzie uczynione, najpierw z Izraelem a potem z całą ludzkością. Jest to piękny opis tego, co to wylanie Ducha Bożego na ludzkość będzie ostatecznie oznaczać, Duch będąc udzielany im przez prawdziwą znajomość Boga. Cytujemy:

"Oto dni idą mówi Pan. których uczynię z domem Izraelskim i z domem Judzkim przymierze nowe; nie takie przymierze, jakim uczynił z ojcami ich w on dzień, któremu ich ujął za rękę ich, abym ich przywiódł z ziemi Egipskiej: albowiem oni przymierze moje wzruszyli, chociażem Ja był małżonkiem ich, mówi Pan. Ale to jest przymierze, które postanowię z domem Izraelskim po tych dniach, mówi

Pan: Dam zakon mój do wnętrzości ich, a na sercu ich napiszę go, i będę Bogiem ich, a oni będą ludem moim. I nie będzie więcej uczył żaden bliźniego swego, i żaden brata swego, mówiąc: Poznajcie Pana; bo mię oni wszyscy poznają, od najmniejszego z nich aż do największego z nich, mówi Pan: bo miłościw będę nieprawościom ich, a grzechów ich nie wspomnę więcej."

Całkowite spełnienie tej obietnicy podczac tysiącletniego królowania Chrystusa, będzie oznaczać powrót rodzaju ludzkiego do doskonałości utraconej przez nieposłuszeństwo naszych pierwszych rodziców i powrót obrazu Bożego w człowieku, jaki był na początku.

Jak chwalebne to będzie dla całej ludzkości, wtedy, kiedy Duch Boży będzie wylany z wysokości!

The Dawn, Jan. 1974

Raport z Konwencji Generalnej

W CHICAGO, ILL.

W dniach 30 i 31 sierpnia i 1 września

Mimo różnych trudności, włączając także lichej stan zdrowia wielu z naszego sędziwego Braterstwa, uczestników na tej uczcie duchowej było sporo z różnych części Stanów Zjednoczonych, jak i z sąsiedniej Kanady. Z razu zdawało się, że nie będzie dosyć Mówców do uzupełnienia Programu, lecz i w tym Ojciec Niebieski pokierował, iż mieliśmy przywilej korzystać z usługi braci Alfonsa Dębskiego i Antoniego Papajaka, z Francji, którzy przybyli do naszego kraju z inicjatywy angielskiego Zgromadzenia w Chicago. Obaj służyli na ich Generalnej Konwencji w Albion, Mich. i także niektórym Zborom angielskim i polskim, tak u nas jak i w Kanadzie. Głęboko odczuiliśmy nieobecność Br. W. Wnorowskiego, który, z powodu niedawno doznanego ataku serca, musi unikać wszelkich wysiłków. Życzymy jemu rychłego powrotu do zdrowia.

W pierwszym dniu Konwencji panowała ulewa, co dla wielu lokalnych Braci i Sióstr, zwłaszcza tych którzy muszą posługiwać się autobusem, było trudno dostać się na salę. Pozamiejscowi, pomimo natłoku i ulewy, szczęśliwie zajechali, dzięki Wszechmocnemu. Nastrój duchowy był wzniosły, do czego wielce przyczyniły się wykłady ze Słowa Bożego na różne tematy—doktrynalne, o znakach czasów i chwil; duchowe, ku zachęceniu do jedności i współpracy a szczególnie w wyrabianiu cech charakteru, bez których nie możemy być przyjemnymi Bogu. — 2 Pio. 1:5-11.

Miejscowi Bracia i Siostry uczynili co mogli. Zapewne, na Generalną Konwencję planowanie i przygotowania są podjęte miesiące przed czasem. Siostry i może niektórzy Bracia poważnie napracowali się w przygotowaniu pokarmów. Tak w kuchni jak i obsługa w jadalni była sprawnie wykonana. Jesteśmy bardzo wdzięczni za te usługi. Wszyscy przyjezdni byli rozkwaterowani na nocleg w mieszkaniach Braterstwa.

SOBOTA, 30 SIERPNIA SPRAWY GOSPODARCZE

Zebranie gospodarcze braci Starszych i Diakonów wszystkich współpracujących zgromadzeń rozpoczęło się o godz. 8:30 i trwało do 10:15. Przewodniczącym był Br. Jezuit; Sekretarzem, Br. A. Ciupik. Jak czynione jest przed każdym zebraniem, modlitwa była odmówiona z prośbą o kierownictwo Boże w omawianych sprawach.

Następujący protokół omawianych punktów był spisany przez sekretarza, Br. A. Ciupik:

1) Odczytanie spraw, które mają być rozpatrywane i szczegółowo omawiane, a popołudniu w formie wniosków, przedstawione uczestnikom Konwencji do głosowania za lub przeciw.

W następnym roku 1976, trzydniowa Konwencja odbędzie się w Chicago, w czasie kiedy przypada "Dzień Pracy."

3) Słudzy współpracujących zgromadzeń, na omówienie spraw, mają zgromadzić się o godz. 8:30.

4) Długość wykładów ze śpiewem i modlitwą—godzinę

5) Centrum Pracy Międzyzborowej ma nadal być w Chicago.

6) Zarząd Pracy Międzyzborowej ma się składać z pięciu pozamiejscowych i pięciu z Chicago.

7) Pismo "Brzask Nowej Ery" będzie zastąpione dwumiesięcznikiem "Blask Nowego Wieku." Pierwsze wydanie, na miesiące lipiec-sierpień otrzymaliśmy z Francji, gdzie Bracia mają własną drukarnię i więcej młodzieży do wykonywania tej pracy. Sprawa ta potrzebuje jeszcze pewnego uregulowania, co będzie załatwione w bliskiej przyszłości.

8) Dwumiesięcznik Straż ma być wydawany w dalszym ciągu. Prenumerata ta sama — \$1.00.

9) Pracę nadawania biblijnych odczytów, by nadal prowadzić.

10) Praca pielgrzymia ma być nadal prowadzona. Pracę Pańską w Stanach Zjednoczonych, Europie i Kanadzie, by kontynuować.

12) By udzielić materialnej pomocy braciom i siostram w innych krajach, w porozumieniu ze Starszym danego Zboru, czy ta osoba zasługuje na pomoc.

13) Ma być wydana większa ilość literatury, mianowicie: 1-szych Tomów, 5,000; "Kto mówi Prawdę?" 5,000; "Raport Pilata," 3,000.

W dużej Sali zebrało się już sporo Braci i Sióstr i punktualnie o godz. 10:30 konwencja rozpoczęła była słowami powitania w imieniu Zboru przez przewodniczącego w tym dniu, Br. M. Jezuita. Po śpiewie i modlitwie przewodniczący przemówił kilka minut, przedstawiając ważność takich konwencji, prosząc także o współdziałanie tak mówców jak i słuchaczy we wszystkim co mogłoby przyczynić się do ogólnego zbudowania.

Powitalnym wykładem usłużył Br. M. Gmitek, zastępca sekretarza. Brat przywitał wszystkich pięknymi wierszami z 4 Moj. 6:24-26. Jego krótkie komentarze tych wersetów zachęcały do tolerancji, bez względu, do jakiej grupy brat lub siostra należał, aby oblicza Pana było zwrócone ku nam a nie odwrócone. Celem tej uczty jest by wzmacniać się, "mężnie sobie poczynąć." — Jozue 1:6. Mamy walkę do staczania z sobą, światem i onym przeciwnikiem. Kierujmy się dobrą wolą, miłością. Praca nasza niech nie ustaje, czyniąc co możemy.

Po piętnastominutowej pauzie, zajął miejsce przy mównicy Br. S. Karaś, z New Britain, Conn. Obrabiał temat "Kapłaństwo Melchisedeka." Według 1 Moj. 14:18, Melchisedek był królem i kapłanem, który błogosławił Abramowi gdy ten powracał z walki po wyswobodzeniu swego bratanka, Lota. Wyjaśnione to jest przez Ap. Pawła w Liście do Żydów 7:1-10.

Melchisedek był typem na Chrystusa, który obejmie urząd kapłański i królewski, bo On musi królować póki nie położył wszystkich nieprzyjaciół pod nogi swoje, a ostatni nieprzyjaciół, który będzie zniszczony jest śmierć. Powołani przez Boga są zaliczani do kapłanów. — 1 Pio. 2:9. Gdy wybrani z nich skończą swoje dzieło ofiarowania, rozpocznie się panowanie i błogosławienie (Chrystus jako Głowa a święci, jako członkowie Jego ciała) wszystkich rodzajów ziemi.

Nastąpiła pora obiadowa, która trwała około półtora godziny. obsługa była sprawna; pokarmy smaczne.

Po obiedzie służył nam wykładem Br. A. Dębski, z Francji. Po przekazaniu pozdrowień od Braterstwa z tego dalekiego kraju, Brat przystąpił do wykładu na temat "Działalność obecnego Pana," którego najważniejszym celem jest błogosławienie rodzaju ludzkiego.

W okresie Laodycejskim Pan zaczął kołatać, co znaczy, że jest obecny. Obj. 3:20; Łuk. 12:36-39. Jan Objawiciel widział Go mającego na głowie koronę złotą a w ręce swojej sierp ostry. Rozpocząć się miało ważne dzieło— dzieło żniwa, które już w większej mierze wypełniło się. Sierp dokonał tego podziału, odłączenia pszenicy od kłosa, przed pierwszą Wojną Światową.

Inne proroctwa również się wypełniają. U Żydów, w roku Jubileuszowym, brzmienie trąb obwieszczało wolność narodów. W Tysiącleciu będzie uwolnienie grzechu i śmierci. Ostatnie stulecie uległo wielu zmianom. Obecnie mamy coraz jaśniejsze znaki obecności Pana. Żyjemy w okresie naprawienia wszystkich rzeczy, w czasie przepławiania ludu Jego. Kto się ostoi?

ZEBRANIE GOSPODARCZE

Po półgodzinnej pauzie, na tym zebraniu, uczestnikom były przedstawione sprawy omawiane tego poranka przez Braci sług.

Także z poszczególnych służb były zdane szczegółowe sprawozdania, które podajemy poniżej.

MIESIĘCZNE SPRAWOZDANIE Finansowe z Dochodów i Rozchodów od 1-go września, 1974 do 31 sierpnia, 1975

	Dochód	Rozchód
Wrzesień, 1974	\$5,986.12	\$6,192.30
Październik	2,338.50	3,921.10
Listopad	1,093.87	1,759.22
Grudzień	2,208.80	2,804.47
Styczeń, 1975	3,091.20	4,047.40
Luty	1,258.03	2,258.58
Marzec	879.74	2,201.02
Kwiecień	1,028.00	4,265.70

Maj	3,198.37	3,720.05
Czerwiec	7,680.40	8,875.85
Lipiec	1,742.80	2,013.41
Sierpień	556.12	1,871.00

Razem.....\$31,061.95 \$43,930.10

ZESTAWIENIE

Dochodu w ubiegłym i bieżącym roku było	\$31,061.95
Z roku poprzedniego pozostało	50,571.67
Razem dochodu było	81,633.62
Ogólny rozchód był	43,930.10
Pozostaje w kasie	37,703.52

ROZCHODY NA POSZCZEGÓLNE DZIAŁY

Praca Radiowa	29,177.47
Wydawnictwa Straży i Brzasku Nowej Ery	7,282.68
Na druk książek, broszur i gazet	4,167.10
Praca Pielgrzymia	1,736.50
Prenumerata Pisma "Na Straży"	626.00
Na znaczki pocztowe	387.35
Na druk kopert dla Stowarzyszenia	263.00
Pomoc dla biednych	85.00
Na zakupno gazet od Braci angielskich	60.00
Na zakupno Biblij i i Nowych Testamentów	36.00
Telefonowanie na dłuższy dystans	33.00
Zakupno Konkordancj biblijnej	40.00
Skrzynka pocztowa na listy Stowarzyszenia	26.00
Oprawa Biblij	10.00

Razem.....\$43,930.10

Listów i pocztówek odpisano	700
Listów i pocztówek otrzymano	938

SPRAWOZDANIE KSIĘGARZA

od 1 września 1974 do 1 sierpnia 1975

Biblij format średni	5
Konkordancja Biblijna	5
Manna Niebiańska	175
Manna Niebiańska w języku ukraińskim	5

Tomy "Wykłady Pisma Świętego"

Boski Plan Wieków	(nowe) 2,500
Drugich tomów	(używane) 20
Trzecich tomów	(używane) 30
Czwartych tomów	(używane) 30
Piątych tomów	(nowe) 150
Szóstych tomów	(nowe) 15
	(używane) 22

Broszury

Kto Mówi Prawdę?	4,000
Oto Król Wasz	2,100
Zagadnienia Pozagrobowe	150
Spis Tematów z Pisma Św.	1,250

Nowe Niebiosa i Nowa Ziemia	1,300
Czy Bóg Wysłuchiwa Modlitwy?	700
O Nieomyślności Papieży	2,100
Gdzie Są Umarli?	4,000
Co To Jest Dusza?	750
Co To Znaczy Być Prawdziwym Chrześcijaninem?	750
Bez Nadziei i Mający Nadzieję	2,000
Pytania do Tomu 1-go	250
Pytania do Tomu 6-go	300
Pytania do Cieni Przybytku	325
Człowiek Grzechu	25
Pieśni Brzasku Tysiąclecia	500
Pieśni Brzasku Tysiąclecia (skórkowa oprawa)	50

Księgarz Zarządu
Brat Edmund Jezuit

WYBÓR ZARZĄDU

Do nowego Zarządu Pracy Międzyzborowej wchodzi:

Z pozamiejscowych obrani byli bracia: P. Lalik, z Detroit, Mich.; Wm. Litwin, z Jersey City, N.J.; W. Wnorowski, z Winter Park, Fla. Ze Zboru w Chicago, Bracia A. Ciupik; W. Dziuk; M. S. Gmiterek; Edmund Jezuit; Jan Jezuit; Al Sheppelbaum; Fr. Świderek.

PODZIAŁ PRACY

Do pełnienia różnych służb obrani byli następujący: Przewodniczący Międzyzborowy Br. Jan Jezuit; Zastępca, Br. M. S. Gmiterek. Sekretarz, Br. A. Ciupik; Zastępca, Br. W. Dziuk.

Kasjer, Br. Jan Jezuit; Zastępca, Br. Ed. Jezuit.

Księgarz, Br. Ed. Jezuit; Zastępca, Br. W. Dziuk.

Praca Radiowa, Br. Fr. Świderek, Zastępca, Br. M. S. Gmiterek.

Praca Redakcyjna pisma Straż, Sio. S. Tabaczyńska.

(Za staraniem Br. W. Wnorowskiego, byłego Redaktora "Brzasku Nowej Ery", z Francji będzie wysłany ten sam format dwumiesięcznika, pod nazwą "Blask Nowego Wieku.")

Praca Pielgrzymia, Br. A. Ciupik; Zastępca, Bracia W. Dziuk, Al. Sheppelbaum.

SPRAWOZDANIE Z PRACY RADIOWEJ

Od 1 września, 1974 do 1 września, 1975

Na Radio Stacji w Chicago jeden wykład biblijny był ustny, a wykładów z taśm było 51. Nada-

jemy odczyty z 15 Radio Stacyj. Było 16 do 31 sierpnia lecz zaniechaliśmy Stację w Ann Arbor, Mich. z powodu niedokładności ze strony właścicieli.

Ogółem wysłano 912 taśm z wykładami. Na składzie znajduje się 3,371 tych taśm. Ogólny rozchód związany z tą służbą włącza też kupno mniejszych przyborów za \$139.40.

OBSŁUGA BRACI PIĘLGRZYMÓW

Br. J. Tarnawski z Hamilton, Kanada, od 30 marca b.r. do 18 kwietnia, we Francji. Pierwszą służbę sprawował na Konwencji Gen. we Flers..

Br. Wm. Litwin służył naszym Zgromadzeniom od 19 maja aż do 25-go czerwca, w Withee, Wis., po czym pojechał do Winnipeg, Kan. gdzie miała odbyć się Konw. 10-13 lipca. Po konwencjach Br. Litwin obsłużył Zgromadzenia w Kanadzie. Powróciwszy do naszego kraju, od 3 do 17 sierpnia służył Zborom, których nie można było włączyć w poprzednią marszrutę.

Br. W. Szutiak i Br. Fr. Świderek, wydelegowani na Konwencję do Kanady, 14, 15 czerwca.

Br. A. Burtka, z Detroit, Mich. na Konwencji w Winnipeg, Kan. 10-13 lipca.

PRACA SEKRETARZA

W tym roku fiskalnym otrzymano listów 174; wysłano 220.

Wysłano 300 broszurek "Kto Mówi Prawdę?"

NIEDZIELA, 31 SIERPNIA

Przewodniczący, Br. Fr. Świderek

Naczelny tekst na ten dzień był z Listu do Efezjan 1:3, "Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który nas ubłogosławił wszelkim błogosławieństwem duchownym w niebieskich rzeczach w Chrystusie!

Był to stosowny tekst na Zebranie Świadcstw którym rozpoczął się drugi dzień tej uczty duchowej. Zebranie prowadził Br. P. Lalik, z Detroit, Mich. Przez blisko dwie godziny Braterstwo miało sposobność wynurzyć swoje uczucia. Niektórzy mieli poważne przeszkody w wypełnieniu zamiaru przyjechania na Konwencję. Czuli się bardzo ubłogosławionymi i dziękowali Bogu za Jego kierownictwo.

Po półgodzinnej pauzie, o godz. 11:15, Br. J. Tarnawski, z Hamilton, Kan. zdał sprawozdanie z swej obsługi duchowej we Francji. Choć większość obecnych zapewne czytała Raport tego Brata w 4-tym wydaniu Straży, wszyscy z zainteresowaniem słuchali. Te "dobre wieści z ziemi dalekiej były jako woda chłodna duszy pragnącej."

Niewiele czasu pozostawało na wykład. Brat przeczytał z 2 listu do Koryntian, 1:1, 2, 3, 5 i dał nie-

które przykłady z życia Ap. Pawła, według których powinniśmy się wzorować, jak Apostoł sam powiedział, "Bądźcie naśladowcami moimi, jakom i ja Chrystusowy." — 1 Kor. 11:1. Wspomniał też Barnabasz, co znaczy, syn pociechy; zachęcał by starać się być pociechą jedni dla drugich, przykładem wiernych w mowie, w obcowaniu, w miłości, w duchu, w wierze, w czystości. — 1 Tym. 4:11.

Po tym przemówieniu nastąpiła przerwa obiadowa, a że w tym dniu angielscy mieli swoje zebranie, wielu z ich młodzieży obsługiwało stoły, sprząтали i w czymkolwiek mogli być pomocni, za co im serdecznie dziękujemy.

Po obiedzie, przed rozpoczęciem pierwszego zebrania, odczytane były przez sekretarza, pozdrowienia i życzenia od Zborów i jednostek. O godz. 1:35 rozpoczęło zebranie śpiewem i modlitwą. Wykładem usłużył Br. Wm. Litwin, używając za podstawę dwa cudowne wydarzenia, jedno z Nowego Testamentu, drugie, ze Starego. Pierwsze było z 6 rozdz. Ewan. Jana, w którym znajduje się opis o rozmnożeniu pięć chlebów i parę rybek. Liczne tłumy schodzili się do Jezusa. Miało się już ku wieczorowi. Uczniowie byli zdania by lud odprawić do ich domów, lecz Jezus uzalił się nad nimi. Wskazane jemu było pachole z pięcioma chlebami i paru rybami; Jezus wziął te chleby, i dzięki uczyniwszy, rozdał siedzącym, których było około 5,000. Podobnie uczynił z rybami, tyle ile kto chciał. Jezus dokonał tego cudu nie tył-Bożą. My też zebraliśmy się na tej uczcie duchowej, ko w celu nakarmienia tej rzeszy, ale by objawić moc by nasycić się duchowym pokarmem i pewniśmy, iż powrócimy do naszych domów, mocą tego pożywienia, duchowo zasileni i wzmocnieni. — Ps. 145:15-17.

Ze Starego Testamentu, Br. Litwin przytoczył jedno z przeżyć Eliasza, kiedy to Bóg zaopatrzył go pokarmem przez Swego anioła po całodniowej wędrówce po puszczy. Był głodnym, wycieńczonym i zniechęconym. Aniołowie są też naszymi niewidzialnymi pomocnikami. Między ludem Bożym, niektórzy mający silną wiarę czasem stawają się zniechęceni, trwożliwymi. Zdawają się w danej chwili zapominać czyimi sługami oni są, że wszechmoc Boża jest za nimi, zdolna i chętna sprawić by jego wernym wszystkie rzeczy dopomagały ku dobremu.

Po krótkiej przerwie powołany był do wykładu, Br. A. Papajak, z Francji. Tematem jego było: "Żniwo" — Mat. 13 rozdz., szczególnie ww. 30 i 39. Żniwo jest to czas zbioru, sprzętu — odłączenie pszenicy od kłólu, oczyszczenie dobrej pszenicy i zgromadzenia jej do gumna i związanie kłólu w snopki ku spaleniu.

Na początku pszenica nie była dojrzałą; była dojrzałą w charakterze ale nie w znajomości, dlatego

nie mogła odłączyć się od kąkolu (nominalnego chrześcijaństwa, mającego tylko kształt pobożności) aż przyszedł czas słuszny, nie tylko do rozwijania charakteru ale znajomości gdy Br. Russell ostry sierp prawdy zapuścił na ziemię i zebrał grona winnicy ziemi. — Obj. 14:14-19; (Zob. Komentarz do Mat. 24:45-47). Zabrzmiiała wtenczas odezwa: "wynijdz z Babilonu, ludu Mój! Przeoranie tej roli stanie się w czasie ucisku — będzie nowy zasiew, nowa rola, nowa ziemia."

Ostatnim wykładem w tym dniu usłużył Br. Al. Dębski, z Francji. Brat wyjaśnił wiersze 27 i 28 w 9 rozdz. do Żydów: "A jako postanowiono ludziom raz umrzeć, a potem będzie sąd; tak i Chrystus raz będąc ofiarowany na zgładzenie wielu grzechów, drugi raz się bez grzechu okaże tym, którzy go oczekują ku zbawieniu."

Gdyśmy znajdowali się w nominalnym chrześcijaństwie rozumieliśmy, tak jak wielu dotąd utrzymywa, że gdy Bóg stworzył człowieka na obraz i podobieństwo Swoje, postanowił, zadecydował że on byłby zmuszony raz umrzeć a potem byłby wydany sąd, co jest katolickim wierzeniem.

Pismo Św. uczy o wtórej śmierci, Obj. 20:6. Apostoł Juda w. 12 pisze o "dwukroć zmarłych" — dwie śmierci. W Ewan. Ap. Jana 5:24 są słowa Jezusa: "Kto słowa mego słucha i wierzy Onemu, który mię posłał, ma żywot wieczny, i nie przyjdzie na sąd, ale przeszedł z śmierci do żywota."

Co się tyczy żyd. 9:28, Ap. Paweł daje lekcję o figurze i pozafigurze, On porównywa każdoroczne ofiary kapłanów żydowskich w Dniu Pojednania z ofiarą Chrystusa. Najwyższy Kapłan wchodził do świątynicy Najświętszej z ofiarą za grzech. W pozafigurze nasz Pan był tą ofiarą za grzech. Najwyższy Kapłan podlegał sądowi, to gdyby nie postąpił według reguł zakonu, umarłby. Tak samo byłoby z naszym Panem, który lękał się, czy dokonał wszystkiego. Sąd Jezusa zaczął się po chrzcie w Jordanie. Nasz sąd też rozpoczął się gdyśmy uczynili z Bogiem przymierze przy ofierze. Usiłujmy wytrwać w tym przymierzu.

PONIEDZIAŁEK, 1 WRZEŚNIA

Uczta duchowa dobiegała końca. Pozamiejscowi dowiadawali się o czasie wyjazdu. Większa liczba miała swoje samochody. Mamy nadzieję, że w następnym roku warunki będą jeszcze dość sprzyjające by znowu zebrać się z bliska i daleka na Gen Konwencji.

Jako pierwsze zebranie tego dnia, oprócz śpiewu i modlitwy, odczytano także tekst i komentarz z Maniny, przypadające na ten dzień. Br. Karaś, z New Britain, Conn. usłużył wykładem na temat: "Niebieskie Jeruzalem." — Obj. Ś. Jana 21:15; 22:4.

Bardza przepraszamy Br. Karaś i czytelników, że nie mamy streszczenia tego wykładu. Zwykle są czynione notatki, lecz to było przerwane, dlatego, że notująca była wezwana w pewnej sprawie na zebranie Sług.

Po półgodzinnej przerwie przystąpił do wykładu Br. A. Burtka, z Detroit, Mich. Tematem jego było: "Chwała i bogactwo Syna Bożego," oparty na 8 rozdz. Przyp. Sal. Syn Boży, Jezus, jest uosobieniem tej mądrości, o której ten rozdział traktuje. Brat Mówca miał krótki komentarz do prawie każdego wersetu. Podajemy niektóre z nich:

w. 1-5) Mądrość nie jest umiejętność świata ale ta, która objawia się w Słowie Bożym; w. 12) Logos był tą mądrością; 15, 16) Dziękujemy Bogu za Jego obietnicę Królestwa, w którym królowie będą radzić w sprawiedliwości a książęta w sądzie panować będą. — Izaj. 32:1; w. 17) Pan szczególnie miłuje tych, którzy są w harmonii z Nim i Jego prawami; ww. 22-31) Był to Logos, którego Jehowa stworzył i od tego czasu, On był z Ojcem. — Pyt. i Odp. str. 407; ww. 23-25) Te wiersze możnaby rozumieć jako proctwo tego co nasz Pan rozumiał o jego poprzedniej egzystencji ww. 32-36) Zyskiem jest służyć Bogu, który nagrodę daje tym, którzy Go szukają. Zyskiem jest postępować śladami Tego, który stał się naszym Wybawicielem.

Była krótka pauza. Następnym mówcą był Br. J. Olchowy z Kanady, redaktor ukraińskiego pisma "Zorynie." Wykład swój skierował na obecne czasy, na coraz wyraźniejsze znaki wypełniania się zamiarów Bożych. Pomimo tego, że niektóre oczekiwania Br. Russella nie spełniły się, chronologiczna data odnośnie 1914 dotąd jest uważana jako będąca czasem zakończenia się Czasów Pogan. Od tego czasu królestwa zaczęły podupadać. Izrael nie jest już deptany od Pogan. Znajduje się jednak w krytycznym położeniu, w ucisku Jakubowym. — Rzym. 11:25, 26. Nadal człowiek bada przestworza lecz nikt nie zdoła zgłębić mądrości Wszechmocnego Stwórcy.

Miejmy niezachwianą wiarę w Jego opatrnościowe kierownictwo. Jego słowo nie wróci się do niego próżno, ale uczyni to, co się Jemu podoba. Badajmy się Pism, abyśmy rośli w znajomości i przez nie byli wzmocnieni na duchu. Pan próbuje swój lud w różny sposób. On prostuje drogi nasze; badajmy i módlmy się a Pan nam dopomoże.

Nastała pora obiadowa już wnet będziemy się rozjeżdżać. "Dobrze nam tu było. Już tu i tam żegnają się Bracia i Siotry. Łzy cisną się do oczu."

Jedno słowo "Nic" było tematem wykładu południowego, wygłoszonym przez Brata Wm. Siekmana, z Batavia, Ill., gorliwego pracownika na niwie

Pańskim, szczególnie w zespole angielskich Badaczy Pisma św. Werset z Psalmu 8:5, "Cóż jest człowiek, że nań pamiętasz?" był podstawą jego przemówienia. Dodał także następne z Izajasza 40:15 i 17: "Oto narody są jako kropla z wiadra, a jako proszek na szalach poczytane są. Wszystkie narody są jako nic przed nim; za nic i za marność poczytane są u niego." Bóg tak umiłował tą "nicość" że Syna swego jednorodzonego dał, aby ta nicość była przezeń zbawiona. Gdybyśmy zdobyli wszelką umiejętność, jesteśmy niczem. Choćbyśmy górę przełazili, zyskując przez to sławę, jesteśmy niczem. Wielu powie (przy końcu Wieku Ewangelii, Panie! Izażemy w twoim imieniu nie prorokowali i wiele cudów nie czynili: A Jezus odpowie im, "Ja nie znam was."

Zdając sobie sprawę z naszego nędznego stanu, jak wdzięcznymi powinniśmy być, że uczynił nam znajome bogactwo sławy swojej i darował nam bardzo wielkie i kosztowne obietnice. "Mając te obietnice, oczyszczajmy samych siebie od wszelakiej zmazy ciała i ducha, wykonywając poświęcenie w bojaźni Bożej." — 2 Kor. 7:1.

Po pauzie, w zastępstwie Br. Wnorowskiego, pożegnalny wykład wygłosił Br. Litwin na temat, "Pan z uczniami na górze" — Jana 6 rozdz. Jak wielce ubłogosławionymi musieli czuć się uczniowie Jezusa w obcowaniu z Nim i słuchaniu Jego kazań. W tej błogiej

atmosferze naszej uczty duchowej czuliśmy się też blisko Pana, który jest dla nas chlebem żywota.

W wzmiankowanym rozdziale znajduje się obszerny opis misji Jezusowej. Lud masowo szedł za nim, bo widzieli cuda jego. Po rozmnożeniu chlebow i ryb, Jezus poznaawszy, iż chcą go uczynić królem, oddalił się. Jezus nie szukał chwały od ludzi. Nauczeni w Piśmie i Faryzeuszy wysoko o sobie myśleli; lubieli przyjmować ukłony i pochwały. Pycha jest obrzydliwością Bogu. Strzeżmy się jej. Mamy drugich uważać za wyższych nad siebie.

Jezus był światłością świata. My, jako Jego naśladowcy, mamy również starać się „być światłością, przykładem wiernych w mowie, w obcowaniu, w miłości, w wierze, czystości. — 1 Tym 4:12. "Patrzajmy, aby światło, które jest w nas, nie stało się ciemnością."

Potem było zdane sprawozdanie z dochodów i rozchodów konwencyjnych. Pozostałość przeznaczono na ogólną pracę Pańską. Brat przewodniczący, w imieniu uczestników podziękował wszystkim, którzy nam służyli duchowym i cielesnym pokarmem. Podziękował też za listy z pozdrowieniami i życzeniami od Zborów i jednostek. Poleconem było aby wszystkim członkom rodziny Bożej przekazać przez łamy Straży bratnią miłość i życzenia bogatych błogosławieństw Bożych i wytrwania w tym cośmy przyjęli i uwierzyli. Zakończono tę piękną konwencję modlitwą i pieśnią "Zostań z Bogiem aż się zejdzem znów."

Wtóre Przyjście Naszego Pana

Objaśnienie Pastora Russella
podane w "Watch Tower" w r. 1910.

Pomimo wszystkiego, cośmy napisali na ten temat, niektórym wydaje się to być niezupełnie zrozumiałym; jak, na przykład, można to wnosić z pytania dopiero co otrzymanego: Jeżeli Kościół musi "dopełnić ostatków ucisków Chrystusowych" (Kol. 1:24); Jeżeli każdy "członek" musi dokonać dzieła stawiania swego "ciała ofiarą żywą, świętą i przyjemną Bogu" przez Jezusa (Rzym. 12:1); jeżeli krew Nowego Przymierza tylko wtenczas będzie pokropiona na pozaobrazowej ubłagalni "za grzechy wszystkiego ludu," zanim wielki pozaobrazowy Kapłan wyjdzie aby błogosławić świat, czy to nie udowodniałoby, że parousia naszego Pana nie rozpoczęła się w październiku, 1874; że my teraz nie żyjemy w dniach Jego Parousii?" Naszą odpowiedzią jest, Nie, to nie udowodniałoby.

Według naszej najlepszej zdolności staraliśmy się wyjaśnić, że **parousia** naszego Pana jest

całkiem inna od Jego epifanii. Obydwa te greckie wyrazy są przetłumaczone w naszej zwyczajnej Biblii jako przyjście, lecz w języku greckim one bardzo różnią się w znaczeniach. Wyraz **parousia** oznacza obecność, lecz nie oznacza zewnętrznej manifestacji tejże obecności. Wyraz ten dotyczy się pierwszego stadium wtórego przyjścia, w którym nasz Pan ma przyjść "jako złodziej w nocy" by rozliczyć się ze swymi sługami i wziąć wiernych z nich ze Sobą do niebieskiego mieszkania czyli stanu przygotowanego dla nich.

Naszego Pana **parousia** i zgromadzenie wybranych, rozumiemy, postępowała od października, 1874 r. Ono będzie trwać aż wszyscy z "wybranych" będą zebrani i uwielbieni. W jednym znaczeniu nasz Pan będzie nadal obecny jako Król świata do zakończenia wieku Tysiąclecia; ale Jego **parousia**, w znaczeniu tajemniczości, zakończy się, gdy, jak mówi Pismo św., "On objawi się w płomienistym ogniu (sądach),

oddawając pomstę tym, którzy nie będą posłuszni prawdzie," ale oświecając i ożywiając wszystkich, którzy będą słuchać i, do stopnia ich sposobności, będą posłuszni Jego poselstwu. **Parousia** jest Kościołowi i jedynie dla Kościoła. **Epifania** lub **apokalupsis** Pana w mocy i wielkiej chwale nie jest Kościołowi ani dla Kościoła, lecz światu i dla świata. "Gdy się Chrystus tak pokaże, tedy i wy z Nim okazecie się w chwale," oświadcza Apostoł. — Kol. 3:4.

Stosując te rzeczy do Dzieła Pojednania Wieku Ewangelii i do wynikającego z tego dzieła restytucyjnego Wieku Tysiąclecia, sprawa jest jasna. Nasz Pan, jako wielki Najwyższy Kapłan, wstąpił na wysokość i zastosował Swoją krew — zasługę Swej ofiary — na korzyść Kościoła — pozaobrazowych kapłanów i Lewitów. Zaraz, jak pokazane w obrazie, po dokonaniu pojednania za nasze grzechy, Najwyższy Kapłan pokazał się u drzwi przybytku — wśród poświęconych Swoich, oczekujących na Pięćdziesiątnicę w górnym pokoju. Jego obecność była okazana między nimi przez Ducha Świętego. Ofiarowanie się członków Kościoła, uczynione przyjemnem przez krew Jezusową, rozpoczęło się. Od tego czasu to dzieło postępowało z tymi, którzy są duchowo posadzeni z Chrystusem w miejscu świętym przybytku.

Teraz, w czasie żniwa, On jest obecny aby

zgromadzić śpiących i dalej próbować i doskonalić "nas, którzy jesteśmy żywi i pozostajemy." Najwyższy Kapłan nie sprawuje żadnego dzieła poza "miejscem świętym" pozaobrazowego Przybytku. Jego obecność jest nieznaną światu. Wkrótce Oblubieniec i oblubienica będą wprowadzeni przed oblicznością Ojca w wiecznej chwale. "Wieczera wesela Barankowego" będzie odprawiana, a potem Oblubieniec i Oblubienica, Głowa i członkowie kompletni w chwale, wystąpią by błogosławić świat. Po owym koronującym dniu radości Kościołowi nastąpi **apokalupsis** i **epifania** naszego Pana. Światu objawi się On w ogniu płomienistym czasu ucisku, lecz jednak z mocą i wielką chwałą "i wszyscy święci z Nim." Wielki Pośrednik Nowego Przymierza nie będzie widziany naturalnym wzrokiem ani przez kogokolwiek tylko wtedy, gdy ich oczy wyrozumienia otworzą się i poczną pojmować sytuację. Pierwszymi by "patrzyć na Tego, którego przebodli" będą naturalni Izraelici. Wprowadzeni w stosunek Przymierza z Bogiem przez "lepszego Pośrednika niż Mojżesz," oni będą ćwiczeni, karani, błogosławieni i podnoszeni przez Niego podczas Tysiąclecia, tak, że z knocem Tysiąclecia oni będą gotowymi do stanu doskonałości wiecznego przymierza w harmonii z Bogiem.

W.T. 4543 — 1910

Mojżesz Typ Na Chrystusa

"Proroka z pośrodku ciebie, z braci twej, jakom ja jest, wzbudzi tobie Pan Bóg twój; onego słuchać będziecie." 5 Moj. 18:15.

Mojżesz, wódz narodu izraelskiego, pisał proroczno o Chrystusie. Nadmienił przy tym, że Chrystus będzie podobny do niego: "jakom ja jest." Jest to dowodem, że pomiędzy typem a rzeczywistym Chrystusem istnieje znaczne podobieństwo. Streszczony życiorys Mojżesza podaje nam św. Szczepan w swym sławnym kazaniu przed swym ukamienowaniem w Dz. Ap. 7:20-37. Z tego skróconego życiorysu możemy się zorientować, że życie Mojżesza składało się z trzech etapów po 40 lat każdy.

Pierwszy 40-letni etap życia Mojżesza trwał od narodzenia do zabicia Egipcjanina. Ucieczka z Egiptu do ziemi Madianitów i jego pobyt w ziemi madiankiej aż do ukazania się mu płonącego krzaka na pustyni, stanowi drugi etap trwający również 40 lat. Trzeci etap trwał od wyprowadzenia z Egiptu narodu izraelskiego aż do śmierci Mojżesza na krótko przed wejściem Izraela do ziemi chananejskiej.

Przystąpmy do omówienia poszczególnych etapów życiorysu Mojżesza. Urodzenie Mojżesza nastąpiło w bardzo przykrych warunkach gdyż Faraon polecił zabijać chłopców izraelskich, aby powstrzymać dynamiczny rozkwit ujarzmionego narodu. Gdy Chrystus Pan się narodził król Herod urządził rzeź chłopców betlejemskich. Mojżesz swoją młodość spędził w Egipcie na dworze Faraona. Jezus również część swojej młodości przeżywał w Egipcie, zgodnie z prorocstwem, które było przepowiedziane.—Mat. 2:15.

Gdy Mojżesz wyszedł z domu Faraona i zobaczył niedolę Izraelitów, chciał ulżyć ich cierpieniom i zabił egipskiego urzędnika, który znęcał się nad izraelskim robotnikiem.—Żyd. 11:24-26; 2 Moj. 2:12. Mojżesz mniemał że Żydzi przyjmą go przychylnie, jednakże się pomylił. Jego bohaterski czyn spowodował konieczną ucieczkę z Egiptu do ziemi madiankiej. Podobnie stało się z naszym Panem Jezusem, gdy po raz pierwszy przyszedł na ziemię. Ap. Jan pisze: "Do swej własności przyszedł, ale Go własni jego nie przyjęli. Lecz którykolwiek

go przyjęli, dał im tę moc aby się stali synami Bożymi, to jest tym, którzy wierzą w imię jego." Jan 1:10-12.

Zabicie Egipcjanina przez Mojżesza jest obrazem tego, co Jezus uszynył podczas swego pierwszego pobytu na ziemi. On również usunął, przeciwnika narodu izraelskiego jakim był zakon, który podbił ich w niewolę, o czym informuje nas Ap. Paweł: "Zmazawszy on, który był przeciwko nam cyrograf w ustawach zależący, który nam był przeciwny, zniósł go z pośrodku, przybivszy go do krzyża." Kol. 2:14. W tym wyjaśnieniu Ap. Paweł podaje nam, że Jezus Chrystus wypełnił obraz zabicia Egipcjanina przez Mojżesza.

Jak z powyższego wynika, pierwszy etap życia Mojżesza wskazuje na pierwszy etap działalności naszego Pana Jezusa Chrystusa, od narodzenia się w Betlejemie aż do Golgoty.

Po zabiciu Egipcjanina, Mojżesz opuszcza ziemię Egipską rozpoczynając drugi etap swojego życia. Podobnie nasz Pan po złożeniu okupowej ofiary na krzyżu i wzbudzeniu przez Ojca, opuścił ten świat i usiadł na prawicy Bożej. Przez następne 40 lat Mojżesz przebywał w ziemi madiańskiej i Izraelici nie widzieli go w Egipcie. Drugi etap życia Mojżesza jest obrazem na Wiek Ewangelii, podczas którego Chrystus Pan nie jest widziany na świecie. Izrael w tym czasie przeżywał wielkie uciski i ciężary nałożone przez Faraona. Duchowy Izrael na przestrzeni Wieków Ewangelii ponosił również wielkie utrapienia i uciski w pozaobrazowym Egipcie, czyli w świecie. Pan o tym przepowiedział: "Tomci wam powiedzieli, abyście we mnie pokój mieli. Na świecie ucisk mieć będziecie; ale ufajcie, jam zwyciężył świat."—Jan 16:33.

Przy końcu swego drugiego etapu Mojżesz ujrzał na pustyni gorejący krzak który się palił a jednak nie uległ spaleni.—Dz. Ap. 7:30. Ognisty krzak był symbolem narodu izraelskiego, który ponosił ogniste próby pod mocą Faraona. W wieku Ewangelii naród ten był obrazem na lud Boży, czyli duchowego Izraela, który również gorzał, czyli ponosił ogniste doświadczenia ze strony nominalnego chrześcijaństwa, jednakże nie uległ zniszczeniu.

Mojżesz, ten najpokorniejszy mąż z ówczesnie żyjących na ziemi, czuł się za słaby i nie wyrażał zgody na objęcie dowództwa nad narodem izraelskim. Jezus Chrystus, nasz Pan i Wódz, również był cichy i pokornego serca.—Mat. 11:29. Gdy Mojżesz powiedział, że jest niewymowny, Bóg oznajmił mu, że jego brat Aaron będzie jego ustami.—2 Moj. 4:13-16. Podobnie nasz Pan, przy końcu wieku Ewangelii, osobiście nie przemawia do swego ludu,

lecz powołał wiernego i roztropnego sługę, przez którego podał pokarm na czas słuszny.—Mat. 24:25.

Mojżesz otrzymał od Boga moc czynienia znaków i cudów przed obliczem Faraona. Pierwszym znakiem władzy Mojżesza było rzucenie laski na ziemię, która przemieniła się w węża. Laska jest symbolem władzy lub Boskiej kontroli. Pokazuje to nam, że wszelkie zło jakie istnieje na świecie jest wynikiem tego, że Bóg nie używa (na razie) władzy dla ukrócenia zła. Gdy Mojżesz uchwycił węża za ogon, wąż znów obrócił się w laskę. Zamiana węża w laskę oznacza, że Boska moc w słusznym czasie obróci wszystko zło na dobre.

Drugim znakiem mocy Mojżesza było włożenie ręki w zanadrze, po czym ręka stała się trędowata. Otrędowaciła ręka wyobraża grzeszny stan kościoła Chrystusowego, który jest Jego ciałem. Gdy Mojżesz na rozkaz Boży włożył trędowatą rękę w zanadrze, stała się znów zdrowa. Oznacza to przemianę członków ciała Chrystusowego przy pierwszym zmartwychwstaniu.

Trzecim znakiem było wylanie wody na ziemię, która na ziemi obróciła się w krew. Oznacza to, że prawda głoszona podczas obecnego czasu stanie się niemą dla społeczeństwa, podobnie jak krew.

Plagi zsyłane przez Mojżesza na Egipt są obrazem na plagi wielkiego ucisku, które mają przyjść na Babilon Wielki.—Obj. 15:1. Ostatnią plagą w Egipcie było wybicie wszystkich pierwotnych aż do syna Faraona. Jest to obraz na wytracenie książąt pozafiguralnego Egiptu i usunięcie systemu papieskiego.

Wyjście Mojżesza z Egiptu i przyjście do góry Bożej Horeb rozpoczyna trzeci najwspanialszy etap w życiu Mojżesza, który, jak już wiemy, trwał również 40 lat.—Dz. Ap. 7:36. Na początku tego etapu Mojżesz stał się pośrednikiem przymierza zakonu danego Żydom przy górze Synaj. Mojżesz był wodzem Izraela a także jego sędzią. Jest w tym obraz na trzeci etap działalności Chrystusa w Jego tysiącletnim królestwie, gdzie Chrystus będzie chwalebny Wodzem i Sędzią żywych i umarłych przez całe tysiąc lat.

Przymierze zakonu dane przy górze Synaj jest figuralne i wyobraża nowe przymierze wprowadzone najpierw dla Żydów, a potem obejmie wszystkie narody ziemi. Jer. 31:31-34. Przymierze nowe ma wiele wspólnych cech z przymierzem zakonu choć występują też pewne różnice.

- 1) Przymierze nowe będzie mieć Pośrednika, podobnie jak przymierze zakonu. Żyd. 12:22-24.
- 2) Prawo Boże będzie podobne do tego, które było w zakonie.

- 3) Grzmoty i błyskawice poprzedzały danie przymierza zakonu, co jest obrazem na grzmoty i błyskawice wielkiego ucisku, który poprzedzi wprowadzenie Nowego Przymierza.
- 4) Przymierze zakonu było zapieczętowane krwią cielców i kozłów, natomiast przymierze nowe, krwią Chrystusa. Żyd. 9:18-23.
- 5) Przymierze zakonu było napisane na dwu tablicach kamiennych, natomiast przymierze nowe ma być pisane na sercach ludzkich.

Na jedną bardzo ważną rzecz chcielibyśmy zwrócić uwagę że Pośrednik nowego przymierza jest chwalebny i doskonały, dlatego Ap. Paweł nazywa nowe przymierze lepszym.—Żyd. 8:6.

Mojżesz powołał 70 sędziów, co było początkiem późniejszego Sanhedrynu. 4 Moj. 11:16,17. Jest to obraz na powołanie kościoła Chrystusowego, który, zgodnie z obietnicą, ma wraz z Chrystusem wziąć udział w sądzie świata podczas tysiącletniego królestwa na ziemi.—Obj. 20:4.

Na początku swej podróży do ziemi Chananejskiej Izraelici napotkali gorzkie wody w Mara, które nie nadawały się do picia.—2 Moj. 15:22-25. Mojżesz na rozkaz Boży, wrzucił kawałek drzewa do wody i wody zostały osłodzone. Gorzkie wody są symbolem gorzkiej prawdy, o której pisał Ap. Paweł: „Albowiem zapłata za grzech jest śmierć.” Jest to gorzka prawda, której nie zdołał osłodzić nawet dany przez Mojżesza Zakon Boży. Potrzeba było dopiero drzewa krzyża i ofiary Chrystusa aby osłodzić te gorzkie wody śmierci. Dlatego Ap. Paweł dodał: „Ale dar z łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.”—Rzym. 6:23. Gdy zasługa Chrystosowa zostanie zastosowana za ludzkość, gorzkie wody śmierci zostaną usunięte i cała ludzkość będzie mogła skorzystać z daru żywota wiecznego.

Podczas podróżowania po puszyi Bóg okazywał wielką moc przez rękę Mojżesza i karał wszystkich nieprzyjaciół Boga i zakonu. Przykładem może być ukaranie zbuntowanego Korego i jego roty. Jest to obrazem na chwalebne panowanie Chrystusa Pana w tysiącletnim Jego królestwie.—Dz. Ap. 3:22,23.

Mojżesz czynił wielkie cuda podczas podróży do ziemi chananejskiej. Jednym z ważnych cudów było otworzenie skały i wydanie z niej wody.—2 Moj. 17:6. Jest to obraz na otworzenie rzeki żywota przez Chrystusa Pana podczas Tysiąclecia.—Obj. 22:1.

Smutno jest nam czytać dokończenie trzeciego etapu życia Mojżesza. Ten najpokorniejszy mąż z ludzi nie pozostał pokornym do końca i nie uczcił Boga przy skałe poswarku. Zamiast mówić do skały aby wydała wodę, uderzył w skałę dwa razy.—4 Moj. 20:10,11. Za ten czyn nie dozwolone było mu wejść do ziemi obiecanej, której tak bardzo pragnął i do której wszystkich zachęcał. Dozwolone mu było jedynie oglądać tę ziemię z daleka ale do niej nie wszedł. W tym przypadku Mojżesz nie był trafny obrazem na naszego Pana, który zawsze był wierny i posłuszny swemu Ojcu. Ale może być w tym obraz, że przy końcu Tysiąclecia Jezus Chrystus nie wprowadzi ludzkości w wieki przyszłe, lecz sam Bóg wypróbuje odrodzoną przez Chrystusa ludzkość i następnie wyrowadzi ją do wieków chwały—1 Kor. 15:25-28.

Umiłowani w Panu! Nasze rozważania utwierdziły nasze serca w wierze, że nasz Pan Jezus Chrystus był i jest tym przez Mojżesza przepowiedzianym Wielkim Prorokiem i Wodzem, którego Mojżesz był tylko typem. Dlatego patrzmy z wiarą na naszego Wodza i Zbawiciela; bądźmy Mu zawsze wierni a gdy zwyciężymy, da nam dział w swym chwalebnym królestwie.

Brat A. Z.

Wolność W Chrystusie

Kolosan 2:13-23

“Stojcie, tedy w tej wolności, którą nas Chrystus wolnymi uczynił, a nie poddawajcie się znowu pod jarzmo niewoli.”—Gal. 5:1

Objaśniawszy, w poprzednich wierszach czwartego rozdziału do Galatów, pozaobrazowe znaczenie Abrahamowych dwóch synów, Ismaela i Izaaka, Ap. Paweł porównywa Przymierze Niewoli (które jest wyobrażone przez Hagarę), z Przymierzem Łaski (przedstawione przez Sarę), a potem, słowami naszego tekstu, podkreśla wielką doktrynę chrześcijańskiej wolności.

Wolność może mieć różne znaczenia dla różnych ludzi. Tym, którzy przynawają, że nie mają żadnej

szczególnej miłości dla Boga, ani pragnienia by uwielbić Go i służyć Jemu, wolność może być tłumaczona jako znacząca rozwiążność w czynieniu cokolwiek im się podoba—kiedykolwiek i gdziekolwiek chcą bez pohamowania. Innym którzy mają poszanowanie dla prawa i porządku i których serca są nastroszone do pobożności, wolność jest zawsze w granicach prawdy i sprawiedliwości, mająca wzgląd na prawa i uczucia swoich bliźnich. Natomiast, tym “z klasy Izaaka,” chrześcijańska wolność ma w sobie myśl wolności od światowych organizacyj, doktryn i tradycji ludzkich, ignorancji, zabobonów i błędów towarzyszących im.

Israelici, którzy znajdowali się pod Zakonem Mojżeszowym, byli darzeni błogosławieństwami i korzyściami ze wszech stron, jak to wskazał apostoł. W jego liście do Rzymian (3:1, 2) on mówi: "Czemże tedy zaniejszy Żyd? albo co za pożytek obrzezki? Wielki z każdej miary. Najpierw ten, że im zwierzone były wyroki Boże." Jednak Żydzi, którzy przyjęli Zakon Boży, nie byli zdolni zachować wszystkie jego wymagania i zamiast błogosławieństwa dostali się pod przekleństwo.—Gal. 3:10.

Jednak błogosławieństwa i korzyści, jakie można było otrzymać, były ziemskie, jak były jego przekleństwa. Nie było żadnego zaopatrzenia dla kompletnego wyzwolenia z wyroku śmierci (które przyszło na nich w rezultacie nieposłuszeństwa Adama w Raju) bez kogoś zachowującego Boskie przykazania w pełnym posłuszeństwie Jego woli, i złożenie doskonałego życia jako równoznaczna cena za Adama. Rozumie się, nasz Pan Jezus, przez zachowanie doskonałego prawa Bożego, wyzwolił naród izraelski z jego szczególnego przekleństwa, i jednocześnie odkupił cały rodzaj ludzki.

Duch wolności jest ważną częścią ducha Chrystusowego, w którym i my możemy mieć udział w obecnym czasie. To nasuwałoby nam myśl o konieczności naśladowania stóp naszego Pana i Odkupiciela jako jedyna droga w życiu—postępowanie nie według ducha świata i jego przyciągających wpływów, pokus i bałamuctwa—lecz według ducha miłości, prawdy i świątobliwości.

To jest uczynione przez dobrowolne wyrzeczenie się wszystkich ludzkich praw, przywilejów i upodobań, a przyjęcie natomiast woli Bożą i jej prawa w naszym życiu. I nie mamy przeoczyć faktu, że raz ten krok był podjęty nie mamy już wolności czynić cokolwiek jest w dysharmonii z tym nowym prawem. Będzie koniecznym by dobrze rozważyć różne zdarzenia życiowe jakie przesuwają się przed nami, żeby ten wielki Przeciwnik, Szatan, który, jako lew ryczący obchodzi, szukając kogoby mógł pożreć, niekusił nas by zejść z tej drogi pełnego poświęcenia i ofiarowania się naszemu Niebiańskiemu Ojcu.

Podczas gdy cieszymy się tą błogosławioną wolnością, jesteśmy, pomimo tego, pod jarzmem Chrystosowym; czyli, zdajemy sobie sprawę że nie jesteśmy sami swoi, zostaliśmy drogo kupieni, że nasze poświęcenie jest, w najlepszym razie, li tylko rozumną służbą. Doświadczający to, mogą poświadczyć o tej wyzwalającej mocy Chrystusa w ich życiu, bo prawdziwa wolność, gdy jest przyjęta i w czyn wprowadzona przez prawdziwie poświęcone dziecko Boże, wpływa na serce i umysł i równie na jego całe życie, i odzwierciadla to światło, które tylko

z góry pochodzi. Co za błogosławieństwo być w ten sposób uwolnionymi!

Świat ludzkości nie wie nic o tej oswobodzającej mocy w obecnym czasie, lecz musi czekać do "czasu restytucji," gdy zostanie wyzwolony ze stanu niewoli grzechowi i śmierci. Podczas tego przyszłego tysiącletniego dnia, gdy synowie Boży—Chrystus, Oblubieniec i wybrany Kościół, Jego oblubienica—będą zmanifestowani w mocy i wielkiej chwale jako przez Boga postanowione kapłaństwo i sędziowie świata, będą mieli tę błogosławioną sposobność podniesienia ludzkości z tego stanu niewoli i dopomożenia im by stali w tej wolności, w której Chrystus uczyni wszystkich wolnymi w słusznym czasie.

DAWN 8/1974

MĘSTWO

Męstwo jest to owoc ducha, które nas skłania do dobrego, pomimo trudnych warunków, trudności i niebezpieczeństwa. Męstwo skłania nas do zdobycia owoców Ducha, dążność za wszelką cenę, za każdą ofiarę choćby i ofiarę życia doczesnego — do zdobycia życia wiecznego, współdziedzictwa z naszym Zbawicielem. Męstwo w tym celu walczy mężnie z występkami by ich zwalczyć i używa różnych sposobów i środków, unika wszelkich łudzających okazji i umartwia swe niskie żądze, choć nawet upadnie nie zniechęca się; ponownie powstaje do walki — żałuje za potknięcia i przez Pana Jezusa udaje się do tronu łaski.

Męstwo znosi smutki, nieszczęścia i nie upada na duchu. Cierpi spokojnie, znosi wszystkie niewygody i trudności. Znosi prześladowania, wzgardę, ironiczne spojrzenia, śmiechy. Nie zaprze się wiary lecz śmiało ją wyznaje, broni jej i nie wstydzi się za Ewangelię Chrystusową. Mężny jest, kto się opiera i zwycięża wszelkie pokusy wynikające z ciała własnego, świata, i przeciwnika.

MYŚLI I ZDANIA

Większego skarbu nie ma od tego
Kto znalazł łaskę u Wszechmogącego;
Ten swej radości opisać nie w stanie
żeś go miłością ogarnął, Panie.
Niczem mi skarby wszystkie świata tego
Gdybym utracił łaskę Pana mego!

Nie szczyp językiem nieobecnych
Bo będą bać się ciebie obecni.

Plotki są jak błoto; możesz je zetrzeć, lecz jednak pozostawia po sobie plamę.

ZŁOTE MYŚLI

Bóg niech będzie twoją wolą,
Twym przymiotem, cnotą.
Twoim szczęściem, szczęście drugich,
Ozdobą, prostotą.

O Panie Boże, bądź miłościwy,
W mych trudnych chwilach dopomóż mi,
W mojej starości i samotności
Błogosław Ojcie do końca dni.

Im więcej dobrego czynimy drugim, tym więcej dobroci posiadamy w sobie.

ECHO Z KONWENCJI W DETROIT, MICH.

Drodzy w Panu Bracia i Siostry:

Choć w kilku słowach dzielimy się z Wami Boskimi błogosławieństwami otrzymanymi na uczcie duchowej, która odbyła się w Detroit, 4 i 5 października. Uczestników było około 70 osób.

Siedmiu Braci usłużyło wykładami ze Słowa Bożego, dając wskazówki i napominając do wiernego postępowania drogą poświęcenia, abyśmy mogli zwycięsko dobiec do mety.

Przy zakończeniu zadecydowane było aby otrzymanymi błogosławieństwami podzielić się ze wszystkim ludem Pana przez łamy Straży, co też niniejszym czynimy, dodając chrześcijańskie pozdrowienie i wyrazy bratniej miłości wszystkim czytelnikom tego Pisma.

Br. J. Kotulak, Sekr.

Bardzo interesujące i pouczające Odczyty na podstawie Pisma św. i obecnych wydarzeń są nadawane w każdą niedzielę z następujących Radiostacji:

Baltimore, Md.	WBMD	750 kil.	od 12:00-12:15 popoł.
Boston, Mass.	WWEL	1430 kil.	od 7:15-7:30 rano
Chicago, Ill.	WOPA	1490 kil.	od 8:15-8:30 rano
Grand Rapids, Mich.	WFUR	1570 kil.	od 7:15-7:30 rano
E. Longmeadow, Mass.	WTYM	1600 kil.	od 7:15-7:30 rano
Hayward, Wis.	WHSM	910 kil.	od 9:30-9:45 rano
Stevens Point, Wis.	WSPT	1010 kil.	od 8:45-9:00 rano
Ware, Mass.	WARE	1250 kil.	od 7:45-8:00 rano
Miami, Florida	WRHC	1220 kil.	od 1:30-1:45 po poł.
Milwaukee, Wis.	WYLO	540 kil.	od 11:30-11:45 rano
Minneapolis, Minn.	KUXL	1570 kil.	od 1:30-1:45 popoł.
Niagara Falls, N.Y.	WHLN	1290 kil.	od 9:45-10:00 rano
West Hartford, Conn.	WEXT	1550 kil.	od 8:30-8:45 rano
New York, N.Y.	WBNX	1380 kil.	od 10:45-11:00 rano
Westfield, Mass.	WDEW	1570 kil.	od 8:45-9:00 rano

POLECA SIĘ ŁASKAWEMU WYSŁUCHANIU

**CENNIK LITERATURY
BIBLIJNEJ**

Pismo św., średni format, w twardej opr. płóc.	2.50
Konkordancja Biblijna	5.00
Stary rocznik Straży lub Brzasku Nowej Ery	1.00
Pieśni Brzasku tysiąclecia płócienna opr.	2.00

Nowe Niebiosy i Nowa ziemia	.15
Czy Bóg wysłuchuje modlitwy?	.15
O Nieomyślności Papieży	.15
Manna, skórkowa opr.	2.00
Boski Plan Wieków, 1-szy tom, 416 stronic; dzieło bardzo cenne	1.00
Pytania do 1-go tomu— dla ułatwienia w studiowaniu tegoż	.35
Pojednanie między Bogiem i człowiekiem 5-ty tom Wykładów Pisma św.	1.25
Nowe Stworzenie— 6-ty tom wykładów Pisma św.	1.25
Pytania do Tomu 6-go	.35
Blask Nowego Wieków— dwumiesięcznik, w formie broszurowej. Roczna prenumerata	1.00
Straż— dwumiesięcznik, w formie zeszytowej Roczna prenumerata	1.00
Oto Król Wasz— dzieło traktuje o wtórym przyjsciu Chrystusa	.35
Raport Pilata do Ces. Tyberiusza	.15
Gdzie są umarli?	.10

Ktokolwiek nie jest w stanie zakupić literatury, proszony jest zgłosić się po wypożyczenie książek powyżej ogłoszonych; albo po bezpłatne gazetki na rozmaite tematy.

Zamówienia prosimy adresować:

POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION

P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680

OBSŁUGA BRACI MÓWCÓW

w listopadzie:

Br. A. Ciupik — Milwaukee, Wis.	9
Br. M. S. Gmiterek — Covert, Mich.	9
Br. M. Jezuit — Merrillville, Ind.	16
Br. Fr. Świderek — South Bend, Ind.	16
Br. J. Woźniak — Calumet City, Ind.	16

w grudniu

Br. A. Ciupik — South Bend, Ind.	21
Br. W. Dziuk — Milwaukee, Wis.	14
Br. M. Jezuit — Calumet City, Ind.	21
Br. Fr. Świderek — Merrillville, Ind.	14

NEKROLOGIA

Sio. Bron. Kuźnierska, Holyoke, Mass.	(w lipcu)
Sio. Maria Tyrpa, Minneapolis, Minn.	(w sierpniu)
Sio. M. Rybicka, Covert, Mich.	(w sierpniu)
Br. V. Klovas, Spring Valley, Ill.	(w wrześniu)
Br. J. J. Anas, Lansing, Mich.	(w wrześniu)
Br. Z. Belous, Tucson, Ariz.	(w wrześniu)
Br. Michał Lucek	(w październiku)
Br. Józef Gromala, Chicago Hts., Ill.	(w październiku)